



Warszawa, 7 marca 2024 r.

Opinia

dotycząca rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie sposobu zapewnienia reprezentacji dziecka przez reprezentanta dziecka – projekt z dnia 8 lutego 2024 roku

Ustawą z dnia 28 lipca 2023 roku o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r., poz. 1606) dokonano nowelizacji ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 1550, 1429, 1606, 1615, 1667, 1860 i 2760) w zakresie dotyczącym procedury wyznaczania reprezentanta dziecka w sytuacji, gdy nie może tego uczynić żaden z rodziców. Zgodnie z art. 99¹ KRO reprezentantem dziecka może być adwokat lub radca prawny, który wykazuje szczególną znajomość spraw dotyczących dziecka, tego samego rodzaju lub rodzajowo odpowiadających sprawie, w której wymagana jest reprezentacja dziecka, lub który ukończył szkolenie dotyczące zasad reprezentacji dziecka, praw lub potrzeb dziecka. Jeżeli stopień skomplikowania sprawy tego nie wymaga, w szczególności gdy sąd opiekuńczy określił szczegółowo treść czynności, kuratorem reprezentującym dziecko może zostać ustanowiona również inna osoba mająca wyższe wykształcenie prawnicze i wykazująca znajomość potrzeb dziecka. Jeżeli szczególne okoliczności za tym przemawiają, kuratorem może zostać ustanowiona także osoba bez wyższego wykształcenia prawniczego (por. A. Kluczevska, *Ochrona dziecka pokrzywdzonego przestępstwami przeciwko wolności seksualnej z perspektywy adwokata*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2023, vol. 22 nr 2, s. 133 i n.). Uszczegółowienie obowiązków reprezentanta dziecka akcentuje podmiotowość dziecka w procedurach sądowych. Warto przypomnieć, że po uchwaleniu Konwencji o prawach dziecka uznano dziecko za odrębny podmiot w rodzinie i innych grupach społecznych. Podmiotowość dziecka opiera się na uznaniu, iż jest ono osobą wymagającą specjalnej ochrony zapewnianej przez dorosłych, zwłaszcza

przedstawicieli organów władzy. Aby poziom ochrony praw małoletnich był jak najwyższy, chodzi o odpowiednie ukształtowanie instytucji reprezentanta dziecka. Z przeprowadzonych pilotażowych badań ankietowych jesienią 2021 roku w wybranych sądach apelacji katowickiej wynika, że udział „adwokata dziecka” powinien być obligatoryjny w sprawach, w których wydawane są tzw. zarządzenia opiekuńczo-wychowawcze oraz w postępowaniach dotyczących władzy rodzicielskiej i kontaktów. Dookreślenie, iż sprawy mają dotyczyć pozbawienia władzy rodzicielskiej i zakazania kontaktów nie były częste. W opinii ankietowanych udział „adwokata dziecka” powinien być obligatoryjny we wszystkich sprawach, w których dobro dziecko oraz jego życie i zdrowie jest zagrożone, w sytuacjach, gdy występuje przemoc, w sprawach prowadzonych na podstawie ustawy z 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, ponadto w sprawach, kiedy pomiędzy rodzicami toczy się spór. Pojawiły się i takie postulaty, iż udział „adwokata dziecka” jest konieczny w sprawach, w których występują rozbieżne i konkurencyjne stanowiska stron. Z wypowiedzi ankietowanych wynika, że fakultatywny udział „adwokata dziecka” powinien być zapewniony w sprawach o rozwód (D. Wybrańczyk, *Rzecznik interesu dziecka*, „Palestra” 2022, nr 7-8). W sprawach cywilnych sędziowie coraz częściej przeprowadzają wysłuchanie dziecka, zgodnie z art. 216¹ § 1 KPC. (Szeroko na ten temat: A. Partyk, *Wysłuchanie dziecka łatwe nie jest, ale pomaga w orzekaniu w sporach rodziców*, *Wysłuchanie dziecka - praktyka sądów* (prawo.pl) dostęp: 6.03.2024 r.). Konieczność wysłuchania dziecka związana jest ze zjawiskiem alienacji rodzicielskiej, która uznawana jest za przemoc psychiczną (emocjonalną wobec dziecka). W psychologii alienacja rodzicielska definiowana jest jako zespół świadomych i nieświadomych zachowań jednego z rodziców, którego skutkiem jest zaburzenie relacji dziecka z drugim rodzicem (J. Helios, W. Jedlecka, *Alienacja rodzicielska*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2023).

Warto wspomnieć o Europejskiej konwencji o wykonywaniu praw dzieci, sporządzonej w Strasburgu dnia 25 stycznia 1996 roku (Dz.U.2000.107.1128), której celem jest promowanie dla dobra dzieci ich praw, przyznanie dzieciom praw procesowych oraz ułatwienie ich wykonywania poprzez zapewnienie, że dzieci, osobiście albo za pośrednictwem innych osób lub instytucji, będą informowane i uprawnione do uczestniczenia w dotyczących ich postępowaniach przed organem sądowym. Jedną z możliwości, która została przewidziana w

Konwencji jest prawo do żądania wyznaczenia specjalnego przedstawiciela w sytuacjach, gdy zgodnie z prawem wewnętrznym osoby, na których spoczywa odpowiedzialność rodzicielska nie mogą reprezentować dziecka ze względu na konflikt interesów pomiędzy nimi a dzieckiem. Przedmiotowa Konwencja zachęca również do tego, aby państwa będące jej stronami rozważyły przyznanie organowi sądowemu prawa do wyznaczania odrębnego przedstawiciela reprezentującego dziecko w postępowaniach dotyczących dzieci. W uzasadnionych przypadkach mógłby to być adwokat / radca prawny (M. Porawska – Łączkowska, *Sytuacja prawna małoletniego dziecka, które skończyło 13 lat, w przypadku rozwodu jego rodziców – analiza z uwzględnieniem badań aktowych*, „Prawo w Działaniu” 2020, nr 44, s. 61).

Wybór adwokatów i radców prawnych jako podstawowych grup zawodowych, wśród których należy poszukiwać kandydatów na reprezentantów dziecka jest uzasadniony założeniem, że radca prawny i adwokat, jako pełnomocnicy profesjonalni dysponują największą wiedzą oraz doświadczeniem zawodowym w reprezentowaniu innych osób w postępowaniach zarówno sądowych, jak i administracyjnych, co więcej gwarantują właściwe zabezpieczenie interesów dziecka, jeżeli potrzebne jest dokonanie określonych czynności. Ogromne znaczenie ma fakt, iż zarówno adwokaci, jak i radcowie prawni zobowiązani są do przestrzegania zasad etycznych (M. Flis – Świeczkowska, *Pełnomocnik małoletniego pokrzywdzonego w postępowaniu karnym – postulaty de lege ferenda*, „Studia Prawnoustrojowe” 2021, nr 52, s. 88).

Uwagi szczegółowe do przedłożonego projektu rozporządzenia:

1) W § 3 projektowanego rozporządzenia wskazano, że „Rada okręgowej izby radców prawnych przedstawia prezesowi właściwego sądu wykaz radców prawnych wykonujących zawód, według przepisów ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2022 r., poz. 1166), mających miejsce zamieszkania na obszarze właściwości danego sądu, deklarujących gotowość do reprezentowania dziecka oraz spełniających wymagania, określone w art. 99¹ § 1 K.r.i.o. W przedstawianym wykazie, przy nazwisku każdego radcy prawnego, należy wskazać rodzaj sprawy, w której zadeklarował gotowość do reprezentowania dziecka”. Postanowienie to wydaje się trafne, daje wybór radcy prawnemu w zakresie podjęcia się funkcji reprezentanta dziecka ze wskazaniem

rodzaju sprawy. Z przepisu tego nie wynika norma o charakterze *ius cogens*, czyli bezwzględnie wiążąca, tylko norma *ius dispositivum*, pozostawiająca adresatowi wybór określonego zachowania. Zapewnia to reprezentację dziecka przez radców prawnych kompetentnych do takiej reprezentacji, gdyż dobro dziecka jest najistotniejsze. Należy zgodzić się z intencją projektodawcy, że nie wszyscy adwokaci i radcowie prawni będą gotowi do pełnienia funkcji reprezentanta dziecka. Ważne jest, że w wykazie mają być wskazani wyłącznie ci, którzy gotowi są podjąć się tego zadania z własnego wyboru. Poza tym podkreślić należy, iż kandydat na reprezentanta dziecka wskazuje rodzaj sprawy, w której chce reprezentować interesy dziecka z uwzględnieniem swoich kompetencji. Problematiczne jednak jest to, że w żadnym przepisie rozporządzenia nie wskazano o jaki konkretnie rodzaj spraw chodzi. Projektodawca nie podaje katalogu spraw, spośród których przyszły reprezentant dziecka mógłby wybrać, tę, w której jest kompetentny i mógłby reprezentować dziecko bez szkody dla jego interesu. W konsekwencji, aby uniknąć niepotrzebnego zamieszania terminologicznego (istnieje możliwość, że poszczególni radcowie będą deklarowali podobne rodzaje spraw używając odmiennych określeń) w rozporządzeniu powinien być zawarty katalog rodzajów spraw, spośród których zgłaszający się dokonywaliby wyboru. Katalog ten nie musi mieć charakteru zamkniętego, nie mniej ułatwi to zarówno pracę sądom, jak i samorządom sporządzającym listy kandydatów.

2) W **§ 4 ust. 2** wskazano, iż „Wykazy adwokatów oraz wykazy radców prawnych, o których mowa w § 2 i § 3, zawierają następujące informacje umożliwiające kontakt z adwokatem lub radcą prawnym:

- 1) imię i nazwisko;
- 2) adres do doręczeń;
- 3) numer telefonu;
- 4) numer telefaksu lub adres poczty elektronicznej
- 5) adres dla doręczeń elektronicznych, o których mowa w art. 37c ustawy r. – Prawo o adwokaturze i art. 22¹⁰ ustawy o radcach prawnych”.

Proponowane rozwiązanie wydaje się słuszne, aby te dane były zawarte w wykazach, gdyż realizuje prawnie uzasadniony cel, a przede wszystkim

przyspiesza komunikację z ewentualnym reprezentantem dziecka, co daje gwarancję jak najszybszego podjęcia działania dla dobra dziecka.

Zauważyć należy, że w przedmiotowym rozporządzeniu zupełnie pominięto kwestię wykazów reprezentantów innych niż adwokat czy radca prawny. A przecież art. 99¹ § 2 KRO stanowi: „W przypadku, gdy stopień skomplikowania sprawy tego nie wymaga, w szczególności, gdy sąd opiekuńczy określi szczegółowo treść czynności, reprezentantem dziecka może zostać ustanowiona również inna osoba posiadająca wyższe wykształcenie prawnicze i wykazująca znajomość potrzeb dziecka. Jeżeli szczególne okoliczności za tym przemawiają reprezentantem dziecka może zostać ustanowiona także osoba nieposiadająca wyższego wykształcenia prawniczego”. Zatem przepisy rozporządzenia obligują okręgowe rady adwokackie do przedstawiania prezesowi właściwego sądu stosownego wykazu adwokatów; ten sam obowiązek ciąży na radach okręgowych izb radców prawnych, które przedstawiają prezesowi właściwego sądu odpowiedni wykaz radców prawnych. Natomiast w projektowanym rozporządzeniu mamy do czynienia z luką techniczną, ponieważ brakuje regulacji sporządzania wykazu reprezentantów dziecka innych niż adwokaci czy radcowie prawni. Ponadto, niekompletność regulacji widoczna jest także w braku odniesienia do sytuacji aplikantów. Czy traktowani oni są jako członkowie samorządu zawodowego, czy wliczani są do grupy innych osób z wyższym wykształceniem prawniczym, które także mogą pełnić funkcję reprezentanta dziecka? Jest to istotne, jeżeli zważy się na doświadczenia Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu, w której dzięki wdrożonemu w ubiegłym roku systemowi informatycznemu do bezpośredniej komunikacji z sądami powszechnymi i WSA w zakresie wyznaczania pełnomocników z urzędu oraz wskazywania kandydatów na kuratora, udało się zaangażować duże grono aplikantów do występowaniu w roli kuratora. Takie działania, które odbywają się pod kontrolą samorządu i patrona, nie tylko mają walor edukacyjny dla aplikantów, ale również istotnie wspierają przyspieszenie postępowań sądowych, które dotąd, ze względu na rodzaj sprawy i niską wartość przedmiotu sporu (a tym samym brakiem osób chętnych do wzięcia na siebie roli kuratora), nie mogły się prawidłowo toczyć. Warto zatem w rozporządzeniu wyraźnie przesądzić po pierwsze, czy aplikanci mogą znaleźć się na liście (z odpowiednią adnotacją) przygotowywanej przez organy samorządu (jest to rozwiązanie pożądane) oraz,

po drugie, w jaki sposób miałyby zgłaszać się do pełnienia funkcji kuratora osoby spoza samorządu. W tym drugim przypadku, gdyby w docelowym rozwiązaniu zająć miały się tym samorządy, to w regulacji powinny znaleźć się bezwzględnie przepisy umożliwiające kontrolę przez samorząd osób zgłaszających się przynajmniej pod względem przesłanek formalnych. Problem, który musiałby tu też być rozwiązany, wynika z braku przepisów pozwalających na sprawowanie nadzoru nad osobami spoza samorządu, więc w dalszej kolejności pojawiłaby się potrzeba przeprowadzenia stosownych zmian ustawowych pozwalających na taki nadzór.

- 3) W **§ 5**, który stanowi, że okręgowa rada adwokacka oraz rada okręgowej izby radców prawnych informuje prezesa właściwego sądu o zmianach wskazanych w tym ustępie niezwłocznie. Sformułowanie „niezwłocznie” budzić może wątpliwości ze względu na zbyt duże obciążenie samorządu zadaniami informacyjnymi. Optymalne rozwiązanie mogłoby się sprowadzać do wprowadzenia zasady, że to albo samorząd wskazywałby kandydatów sądowi (tak, jak dzieje się to obecnie np. w przypadku kuratorów dla osób nieznanymi z miejsca pobytu) albo że stworzona zostałaby lista w systemie informatycznym, którą prowadziłby samorząd i do której dostęp miałby sąd (bądź lista prowadzona przez sąd, do której dostęp miałby samorząd z uprawnieniem dokonywania zmian na bieżąco. Rozwiązanie takie mogłoby w dalszej kolejności być wzorcowe dla stworzenia podobnej listy dla prowadzenia obron w sprawach karnych i wykroczeniowych.
- 4) W **§ 10 i 11** projektowanego rozporządzenia zawarto obowiązek szkolenia dla radców prawnych i adwokatów, mających reprezentować w przyszłości dziecko. Obowiązek takiego szkolenia wpisuje się w wymagania związane z wykonywaniem zawodu zaufania publicznego. Przedstawiciele bowiem zawodu radcy prawnego, na mocy przepisów powszechnie obowiązujących, jak i szczegółowych, uchwalanych przez samorząd zawodowy (Kodeksu Etyki Radcy Prawnego czy Regulaminu zasad wypełniania obowiązku doskonalenia zawodowego przez radców prawnych i zadań organów samorządu służących zapewnieniu przestrzegania tego obowiązku) zobowiązani są do ciągłego podnoszenia swych kwalifikacji i szkolenia zawodowego. Konieczność ciągłego pogłębiania kwalifikacji, związana jest również z ciągłymi zmianami prawa oraz

orzecznictwa w Polsce. Konieczność podnoszenia wiedzy przez radców prawnych podyktowana jest dwoma czynnikami:

Po pierwsze, obowiązkiem ustawowym przewidzianym w ustawie o radcach prawnych;

Po drugie, świadomością zmian prawa i odpowiedzialnością cywilnoprawną za ewentualne błędy w wykonywaniu zawodu (A. Olkiewicz, *Doskonalenie zawodowe radców prawnych*, „Problemy Profesjologii” 2014, nr 1, s. 89 -90).

Obowiązek szkolenia przewidziany przepisami projektowanego rozporządzenia zapewnić ma także lepszą reprezentację interesu dziecka, poprzez poznanie nie tylko przepisów prawnych, ale także nabycie kompetencji w zakresie posiadania umiejętności nawiązania kontaktu z dzieckiem, zrozumienia jego szczególnych potrzeb, poznania emocji, którymi się kieruje, co pozwoli na ustalenie jego opinii lub życzeń. Wszystko to łącznie (poznanie przepisów prawnych, aspektów psychologicznych i pedagogicznych) umożliwi jak najgłębsze osiągnięcie celów funkcjonującej instytucji reprezentanta dziecka.

Łączny wymiar godzin zaplanowany na powyższe szkolenie (24h) wydaje się wystarczający na zapoznanie się z potrzebami dziecka z uwzględnieniem wszystkich aspektów: prawnych, psychologicznych i pedagogicznych. Słusznie planuje się wymóg powtarzalności szkolenia, ale wydaje się, że okres pomiędzy szkoleniami mógłby być nieco dłuższy, np. 4 lata. Taki wykres wydaje się wystarczający dla nadążania za zmianami w zakresie potrzeb dziecka.

Bardzo ważne jest także określenie szczegółowej tematyki szkoleń, uwzględniającej różne aspekty związane z potrzebami dziecka i obowiązkami reprezentanta dziecka. Dobrze byłoby, aby kwestie te doprecyzować w rozporządzeniu. Instytucje prowadzące szkolenia powinny z kolei dawać rękojmiej należytego wykonania obowiązku w zgodzie z najważniejszą zasadą – dobra dziecka. Wydaje się, że istotniejsza jest tematyka poruszana na szkoleniu czy szkoleniach aniżeli liczba godzin. Sama tematyka szkolenia nie została sprecyzowana w opiniowanym rozporządzeniu. Trudno określić, przy braku określenia tematyki szkolenia, czy jego ukończenie gwarantuje nabycie odpowiednich kompetencji i umiejętności w zakresie bycia reprezentantem dziecka. Kolejna kwestia dotyczy weryfikacji certyfikatów otrzymanych po ukończeniu szkolenia. Kwestia ta została pominięta. Biorąc pod uwagę fakt, iż listy reprezentantów dziecka, będących adwokatami i radcami prawnych ustala prezes właściwego sądu, to wydaje się, że weryfikacja certyfikatu powinna także

leżeć w jego kompetencji. Na tym tle pojawia się ponownie problem osób spoza samorządu, które choć nie muszą wykazać się ukończeniem takich szkoleń, to jednak muszą wykazać się znajomością potrzeb dziecka. W przypadku, gdyby dla osób z wyższym wykształceniem prawniczym listę prowadził prezes właściwego sądu, to weryfikacja spełniania tej przesłanki właśnie na nim musiałaby spoczywać.

Ponadto, w § 10 ust. 1 mowa jest o szkoleniach w wymiarze nie mniejszym niż 24 godziny rocznie, tymczasem w § 11 ust. 1 czytamy o „szkoleniu”. Powstaje więc pytanie, czy projektodawca ma na myśli jedno szkolenie w wymiarze nie mniejszym niż 24 godziny, czy też może być kilka różnych szkoleń na łączną liczbę 24 godzin?

Z kolei, z § 10 ust. 2 wynika, że na okręgowych radach adwokackich i radcowskich spoczywa obowiązek organizacji szkoleń we własnym zakresie lub zwrócenia się o ich przeprowadzenie do kompetentnych podmiotów, np. do RPD czy instytucji naukowych. W związku z tym radca prawny lub adwokat nie może wybrać sobie szkolenia organizowanego przez podmiot niewskazany przez radę. Pojawia się tu pytanie, czy taka była intencja projektodawcy. Jest faktem, że kontrola samorządu nad takim szkoleniami byłaby rozsądna z uwagi na konstytucyjny obowiązek sprawowanie pieczy nad wykonywaniem zawodu.

Powstaje też pytanie o finansowanie przedmiotowych szkoleń, być może wskazana byłaby częściowa refundacja kosztów ze środków budżetu państwa.

Samorządy utrzymują się ze składek członkowskich, których wymiar, a niekiedy również ustalenie samego obowiązku ich ponoszenia, związane są z podjęciem uchwały właściwych organów samorządów zawodów zaufania publicznego, w tym przypadku samorządu radcowskiego (B. Sołtys, *Finansowanie zadań publicznych samorządów zaufania publicznego – realizacja założenia racjonalnego prawodawcy czy utrzymanie stanu bezprawności?*, „AUW No 3978. Przegląd Prawa i Administracji” Wrocław 2020, nr CXX/1, s. 569). Wśród źródeł finansowania działalności samorządu radcowskiego w ustawie o radcach prawnych wyraźnie wskazano na składki członkowskie, obowiązek uiszczania których spoczywa na członkach samorządu, a więc zarówno radcach prawnych, jak i aplikantach radcowskich. Zgodnie z Kodeksem Etyki Radcy Prawnego członkowie samorządu obowiązani są do terminowej zapłaty składek członkowskich i innych należności na rzecz samorządu zawodowego (M. Kępa, *Prowadzenie aplikacji radcowskiej – uwagi na temat aspektów finansowych*,

„International Journal of Legal Studies” 2023, nr 2, s. 360). Wysokość składek może się okazać niewystarczająca do całościowego pokrycia kosztów szkolenia dla ewentualnego reprezentanta dziecka.

Wedle art. 99¹ § 1 KRO reprezentantem dziecka może być ustanowiony adwokat lub radca prawny, który wykazuje szczególną znajomość spraw dotyczących dziecka, tego samego rodzaju lub rodzajowo odpowiadających sprawie, w której wymagana jest reprezentacja dziecka lub ukończył szkolenie dotyczące zasad reprezentacji dziecka, praw lub potrzeb dziecka. Przypomnijmy, iż pewne wątpliwości już na etapie projektu zmian w ustawie, budziła konieczność szkoleń reprezentantów dzieci – profesjonalnych pełnomocników – adwokatów i radców prawnych. Powstała wtedy kwestia doprecyzowania podmiotu/podmiotów przeprowadzających przedmiotowe szkolenie np. szkolenie prowadzone na poziomie samorządów zawodowych dla wybranych profesjonalistów – radców prawnych i adwokatów. Opiniowane rozporządzenie również nie dało odpowiedzi na wskazane wątpliwości. Co ciekawe, w przypadku „innej osoby posiadającej wyższe wykształcenie prawnicze” nie ma obowiązku szkolenia, a jedynie osoba ta ma wykazywać znajomość potrzeb dziecka. Sformułowanie „i wykazuje znajomość potrzeb dziecka” też może budzić wątpliwości interpretacyjne: czy chodzi o znajomość potrzeb konkretnego dziecka czy potrzeb dziecka w rozumieniu psychologii. W przypadku osoby nieposiadającej wyższego wykształcenia prawniczego nie został w przepisie wskazany obowiązek szkoleń ani też nie wynika z treści przepisu rozumianego literalnie, iż ta osoba ma wykazywać znajomość potrzeb dziecka. Sam zakres zastosowania „Jeżeli szczególne okoliczności za tym przemawiają” może być rozumiany szeroko. § 11 opiniowanego rozporządzenia może budzić pewne wątpliwości nakładając obowiązek szkolenia na wszystkich adwokatów i radców prawnych, podczas gdy ze wskazanego wyżej art. 99¹ KRO nie wynika obligatoryjność odbycia szkolenia dla wszystkich adwokatów i radców prawnych.

5) Przedmiotem art. 99³ KRO jest wynagrodzenie reprezentanta dziecka. § 3 przedmiotowego artykułu dotyczy wynagrodzenia i zwrotu wydatków reprezentanta dziecka będącego adwokatem lub radcą prawnym. Wobec adwokata/radcy prawnego stosuje się odpowiednio przepisy wykonawcze na podstawie art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze

(Dz. U. z 2022 r. poz. 1184) i art. 22³ ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2022 r. poz. 1166). Art. 99³ KRO odróżnia wysokość wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez reprezentanta dziecka w sytuacji, gdy rolę tę pełni adwokat lub radca prawny od sytuacji, gdy rolę tę pełni inna osoba. Przy pozostawieniu możliwości pełnienia roli reprezentanta dziecka przez inne osoby aniżeli profesjonalni pełnomocnicy (radcowie prawni/adwokaci), wymienione w art. 99¹ KRO, samo rozróżnienie można uznać za słuszne z uwagi na fakt, iż adwokat i radca prawny z racji wykonywanego zawodu posiada wykwalifikowane kompetencje i jest przedstawicielem zawodu zaufania publicznego. Zgodnie z art. 22³ ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2022 r. poz. 1166): „Minister Sprawiedliwości, po zasięgnięciu opinii Krajowej Rady Radców Prawnych, określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowe zasady ponoszenia kosztów, o których mowa w ust. 1, z uwzględnieniem sposobu ustalania tych kosztów, wydatków stanowiących podstawę ich ustalania oraz maksymalnej wysokości opłat za udzieloną pomoc”. Wypada wyrazić nadzieję, że przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia zostanie uwzględniona różnica na korzyść profesjonalnych pełnomocników.

Art. 99³ KRO w § 1 dotyczy tylko reprezentowania przed sądem, pomijając wszelkie inne czynności związane z reprezentacją dziecka, które wynikają z treści art. 99² KRO. Stąd konieczna na etapie projektu wydawała się zmiana treści projektowanego przepisu art. 99³ KRO w § 1 na: „O wynagrodzeniu reprezentanta dziecka i zwrocie poniesionych przez niego wydatków orzeka sąd lub organ państwowy, przed którym dziecko jest reprezentowane, stosując przepisy właściwe dla danego postępowania”. Owa zmiana nie została uwzględniona przez projektodawcę. W związku z tym wskazane byłoby, aby na poziomie rozporządzenia doprecyzowano kwestie kosztów i zwiększenia wynagrodzenia dla reprezentanta dziecka z uwagi na „wagę spraw” i szczególną dbałość o interesy dziecka.

6) W **§ 12 ust. 1** projektowanego rozporządzenia wskazano, że „Okręgowa rada adwokacka oraz rada okręgowej izby radców prawnych przedstawią pierwsze wykazy, o których mowa w § 2 i § 3, do dnia 15 kwietnia 2024 r. według stanu na dzień 15 lutego 2024 r., a następne do dnia 15 grudnia 2024 r. według stanu na dzień 1 grudnia 2024 r.”. Wskazany termin wydaje się zbyt krótki dla prawidłowego i racjonalnego sporządzenia wykazu radców prawnych

czy adwokatów, ponieważ do tego czasu nie ma możliwości przeprowadzenia i wzięcia udziału w stosownym szkoleniu/szkoleniach, co do których istnieją także wątpliwości zarysowane w niniejszej opinii. Zaproponować należy przesunięcie określonego terminu np. do 15 maja 2024r. Pozwoliłoby to na lepsze przygotowanie się do pełnienia roli reprezentanta dziecka.

7) Wnikliwa analiza treści przedmiotowego rozporządzenia prowadzi do wniosku, że **tytuł** rozporządzenia jest nieadekwatny do jego treści. W tytule bowiem wskazano ogólnie na reprezentanta dziecka, a poszczególne przepisy rozporządzenia odnoszą się jedynie do adwokatów i radców prawnych jako reprezentantów dziecka, z pominięciem innych wymienionych w art. 99¹ KRO podmiotów mogących pełnić tę funkcję. W związku z tym wskazana jest zmiana tytułu rozporządzenia albo uzupełnienie treści rozporządzenia.

Reasumując: projektowane rozporządzenie jest potrzebne i konieczne z uwagi na wypełnienie delegacji ustawowej. Jednakże poszczególne regulacje powinny zostać dodane albo zmienione i doprecyzowane zgodnie z powyższymi uwagami.

Opracowały:

Dr hab. Wioletta Jedlecka

Dr hab. Joanna Helios